

Magdalena SZPUNAR

## KU WOLNOŚCI OD „JA” Pomiędzy postawami wrażliwości społecznej a pragmatyzmem

*Postawy związane z allocentryzmem można określić jako prospołeczne, te zaś, które stanowią ekspresję egocentryzmu, jako pragmatyczne i partykularne. Podział postaw na prospołeczne i egoistyczne stanowi jedną z wielu możliwych klasyfikacji odslaniających wzajemne uwikłanie relacji, jakie zachodzą między „ja” a „my”. Istotne jest to, czy i w jaki sposób formuje się w jednostce poczucie zobowiązania wobec innych ludzi, jakie wartości mają dla niej znaczenie, czy liczy się przede wszystkim jej dobro egoistyczne, czy też dostrzega ona i uwzględnia w swoim działaniu dobro innego człowieka.*

Jakikolwiek by [...] ten świat nie był, tkwię w nim i jego wydarzenia, urzędnienia, najrozmaitsze kulturowe kody oddziałują na kształt mojego. Jego obecność jest tłem, osnową, na której próbuję tkąć własny wzór. Ten wzór jest niepowtarzalny, jednostkowy, bo niepowtarzalne jest moje Ja. Ale korzystam też z tego, co wspólne, i w ten sposób uczestniczę w owym My.

Barbara Skarga, *Tercet metafizyczny*<sup>1</sup>

Kultura, w której żyjemy, pełni rolę filtra czy też modyfikatora naszych zachowań. Oznacza to, że w każdej z kultur mamy do czynienia z innymi skryptami wyznaczającymi stosunek do „ja”, a tym samym stosunek do „my”. Jak pisał w *Czarodziejskiej górze* Thomas Mann, „człowiek nie żyje wyłącznie swoim życiem osobistym, jako jednostka, ale świadomie lub nieświadomie, również życiem swojej epoki i swojego pokolenia”<sup>2</sup>. Zachowania traktowane jako naturalne i akceptowalne w określonym kontekście historycznym w innym mogą okazać się nieakceptowane i nie do przyjęcia. „Uczucia i nastroje aktorów dają się na ogół zrozumieć tylko w konkretnych kulturowych ramach znaczenia i stylu oraz w szerszych historycznych ramach”<sup>3</sup>. Klimat społeczny determinuje zatem określone zachowania, a fakt kulturowego uwikłania człowieka w szczególny sposób ujmuje kategoria ducha czasu (niem. *Zeitgeist*)<sup>4</sup>. To właśnie *Zeitgeist* wyraża się w kluczowych ideach, poglądach i mode-

<sup>1</sup> B. Skarga, *Tercet metafizyczny*, Znak, Kraków 2009, s. 175n.

<sup>2</sup> T. Mann, *Czarodziejska góra*, tłum. J. Łukowski, Świat Książki, Warszawa 1998, t. 1, s. 49.

<sup>3</sup> A. Appadurai, *Nowoczesność bez granic. Kulturowe wymiary globalizacji*, tłum. Z. Pucek, Universitas, Kraków 2015, s. 217.

<sup>4</sup> Por. J.G. Herder, *Myśli o filozofii dziejów*, tłum. J. Gałęcki, PWN, Warszawa 1962, s. 37-49.

lach zachowań, ale także w dominujących w danym czasie przekonaniach. Jak podkreśla Edward T. Hall, „kultura intensywnie wpływa na organizację ludzkiej psyche, która z kolei determinuje sposób, w jaki ludzie patrzą na otaczający ich świat, ich poglądy polityczne, sposób podejmowania decyzji, system wartości, organizację ich życia prywatnego i w końcu sposób, w jaki myślą”<sup>5</sup>. Kultura jest dostarczycielem kluczowych znaczeń – determinuje nasze myślenie, wskazując, co ma znaczenie, a czym nie warto zaprzętać sobie uwagi. W istotny sposób określa ona to, jak człowiek rozumie siebie, ale także jak postrzega innych.

### INDYWIDUALIZM I KOLEKTYWIZM

To właśnie kultura w istotny sposób przesądza o skłonności do preferowania perspektywy własnej bądź społecznej. Trzeba jednak zauważyć, że jednostki na różne sposoby odzwierciedlają dominujące i preferowane wartości kultury, a dużą rolę odgrywają w tym ich cechy osobowościowe<sup>6</sup>. Definiując obowiązujące skrypty kulturowe, klimat epoki determinuje zatem strategie zachowania jednostek, kierując je ku sobie samym albo – przeciwnie – na zewnątrz, ku „my”. W przeciwieństwie do jednostek socjalizowanych w kulturach kolektywistycznych, jednostki socjalizowane w kulturach indywidualistycznych chętniej i częściej przedkładają ponad „my” perspektywę własną. Zainteresowane są przede wszystkim perspektywą osobową i dobrem własnym, podczas gdy przedstawiciele kultur kolektywistycznych za ważniejsze od własnych uznają cele grupowe. Barbara Skarga zauważała zatem: „Jakikolwiek by więc ten świat nie był, tkwię w nim i jego wydarzenia, urządzenia, najrozmaitsze kulturowe kody oddziałują na kształt mojego. Jego obecność jest tłem, osnową, na której próbuję tkać własny wzór. Ten wzór jest niepowtarzalny, jednostkowy, bo niepowtarzalne jest moje Ja. Ale korzystam też z tego, co wspólne, i w ten sposób uczestniczę w owym My. Dwa światy, mój i społeczny, przeplatają się nawzajem”<sup>7</sup>.

Preferowane przez jednostkę wartości są więc w znaczny sposób determinowane kulturowo. W przypadku kultur zorientowanych indywidualistycznie koncentrują się one wokół jednostki i służą zaspokajaniu jej potrzeb. Kluczowe są tu zatem wartości wiążące się z sukcesem osobistym, prestiżem, statusem społecznym, samodzielnością, wolnością wyboru oraz postawą hedonistyczną. W kulturach kolektywnych z kolei znaczenie ma to, co prowadzi do budowania

<sup>5</sup> E. T. Hall, *Poza kulturą*, tłum. E. Goździk, PWN, Warszawa, 1984, s. 210.

<sup>6</sup> Por. M. Czerniawska, E. Dolata, *Systemy wartości w kontekście zmiennych osobowościowych*, „Psychologia Rozwojowa” 11(2006) nr 4, s. 103-114.

<sup>7</sup> Skarga, dz. cyt., s. 175n.

trwałych i harmonijnych relacji z innymi, a więc dobro innych, dobro zbiorowości, uznanie i pielęgnowanie tradycji czy religijność<sup>8</sup>.

Marilynn B. Brewer i Ya-Ru Chen twierdzą, że współczesne społeczeństwa są w większości przypadków ukierunkowane na indywidualizm<sup>9</sup>. W kulturach tego typu szczególnie mocno dochodzą do głosu mroczne strony postawy indywidualizmu, a więc brak wrażliwości społecznej czy też pomijanie potrzeb innych ludzi<sup>10</sup>. Towarzyszy im poszanowanie niezależności i autonomii jednostki oraz indywidualnych jej celów<sup>11</sup>. Z kolei w kulturach kolektywistycznych uznaniem cieszy się solidarność wewnątrzgrupowa; obowiązki i powinności jednostki regulowane są przez grupę<sup>12</sup>. Indywidualizm i kolektywizm stanowią dla jednostki pewnego rodzaju matryce mentalne, które dotyczą zasadniczych przekonań co do tego, jaki typ relacji między zbiorowością a jednostką uznawany jest za odpowiedni i sprawiedliwy. Owe orientacje, będąc wskaźnikami orientacji życiowej, konstytuują modele wartości ogólnych, zasad i powinności, którymi kieruje się podmiot. Preferowanie wartości indywidualistycznych bądź wspólnotowych pojawia się jednak nie tylko w przypadku jednostek pochodzących z kultur odmiennych i może dotyczyć również osób funkcjonujących w obrębie kultury tego samego typu, warunkowane jest bowiem między innymi także cechami osobowości czy przyjętym przez jednostkę systemem wartości<sup>13</sup>.

## PRAGMATYZM A KULTURA ALLOCENTRYCZNA

Pojęcie pragmatyzmu zwykle funkcjonuje w dwóch znaczeniach. Według pierwszego z nich – filozoficznego, prawdziwość twierdzeń uzależniona jest

---

<sup>8</sup> Zob. S.H. Schwartz, *Individualism–Collectivism Critique and Proposed Refinements*, „Journal of Cross-Cultural Psychology” 21(1990) nr 2, s. 139-157, S.H. Schwartz, W. Bilsky, *Toward a Theory of the Universal Content and Structure of Values: Extensions and Cross-Cultural Replications*, „Journal of Personality and Social Psychology” 58(1990) nr 5, s. 878-891.

<sup>9</sup> Por. M.B. Brewer, Y.R. Chen, *Where (Who) Are Collectives in Collectivism? Toward Conceptual Clarification of Individualism and Collectivism*, „Psychological Review” 114(2007) nr 1, s. 135-139.

<sup>10</sup> Por. M. Czerniawska, *Zmiany wartości i postaw młodzieży w okresie transformacji ustrojowej. Kolektywizm versus indywidualizm*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej, Białystok 2010, s. 57-102.

<sup>11</sup> Por. H.C. Triandis, C.C. McCusker, C.H. Hui, *Multimethod Probes of Individualism and Collectivism*, „Journal of Personality and Social Psychology” 59(1990) nr 5, s. 1008-1011.

<sup>12</sup> Por. U. Kim, S.H. Choi, *Individualism, Collectivism, and Child Development: A Korean Perspective*, w: *Cross-Cultural Roots of Minority Child Development*, red. P. Greenfield, R. Cocking, Routledge, Hillsdale, New York 1994, s. 229-233.

<sup>13</sup> Por. np. D. Czyżowska, E. Gurbia, A. Białek, *Typ orientacji społecznej a sposób konstruowania własnej tożsamości przez młodych dorosłych*, „Psychologia Rozwojowa” 17(2012) nr 2, s. 59.

od ich praktycznych konsekwencji i użyteczności<sup>14</sup>. Nas jednak interesuje jego drugie znaczenie – łączące się z reprezentowaniem przez jednostkę określonej postawy. Pragmatycznie zorientowana jednostka podejmuje tylko te działania, które przyniosą oczekiwany przez nią skutek. Inaczej mówiąc, celem działania pragmatycznego jest uniknięcie porażki. Dominacja postaw pragmatycznych w codziennych praktykach społecznych stanowi wypadkową orientacji indywidualistycznej. Postawy pragmatyczne wyrażają się w praktycznym podejściu do życia, w skuteczności i racjonalności, ale także w skłonności do rywalizacji<sup>15</sup>. To właśnie orientacja pragmatyczna jednostek odpowiada za ich nadmierną koncentrację na dobrobycie materialnym, za nieuwzględnianie przez nie perspektywy innych ludzi, dobra wspólnego czy solidarności społecznej<sup>16</sup>. Za dobre uważane jest wówczas jedynie to, co jest dobre dla jednostki. Aldona Jawłowska wskazuje na obserwowalny wzrost pragmatyzmu w krajach postkomunistycznych. Jej zdaniem za nasilenie tej postawy odpowiadają spadek poziomu życia, rosnące dysproporcje ekonomiczne między bogatymi a biednymi oraz pokazowa konsumpcja<sup>17</sup>. Jednostka pragmatyczna nie jest niewolnikiem określonego systemu wartości, ale celu, jaki sobie postawiła lub też jaki jej narzucono<sup>18</sup>.

Posiłkując się podziałem dychotomicznym, kultury, w których żyjemy, podzielić można na socjocentryczne i egocentryczne. Te pierwsze sprzyjają tworzeniu konstruktów psychologicznych związanych z allocentryzmem. Postawy allocentryczne ujawniają się w potrzebie troski o innych, w społecznieniu i odczuwaniu empatii, w gotowości do poświęcenia się dla innych oraz w chęci współpracy. Kultury egocentryczne promują zaś niezależność, emocjonalną obojętność i poleganie wyłącznie na sobie<sup>19</sup>. To postawa, którą Alexis de Tocqueville opisał w pracy *O demokracji w Ameryce*: „Ludzie ci nikomu nic nie zawdzięczają i od nikogo niczego nie oczekują; przywykli do tego, by myśleć o sobie, i są przekonani, że ich los leży w ich własnych rękach”<sup>20</sup>.

<sup>14</sup> Zob. R. R o r t y, *Pragmatyzm*, tłum. A. Szahaj, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1999; W. J a m e s, *Pragmatyzm*, tłum. W.N. Kozłowski, Wydawnictwo Vis-à-vis Etiuda, Kraków 2017.

<sup>15</sup> Por. T. B o d i o, *Psychologiczne uwarunkowania transformacji ustrojowej*, w: *Spoleczeństwo i polityka. Podstawy nauk politycznych*, red. K.A. Wojtaszczyk, W. Jakubowski, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2003, s. 881-885.

<sup>16</sup> Por. A. J a w ł o w s k a, *Kierunki zmiany ustrojowej i konsekwencje społeczne*, w: *Spoleczeństwo w transformacji. Ekspertyzy i studia*, red. A. Rychard, M. Federowicz, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 1993, s. 170-176.

<sup>17</sup> Por. tamże.

<sup>18</sup> Por. A.J. O l a k, *Pragmatyzm jako narzędzie komunikacji w organizacji procesowej*, „Współczesne Zarządzanie” 2013, nr 1, s. 186.

<sup>19</sup> Por. A. G r z y w a, *Kultura a zaburzenia psychiczne*, „Via Medica” 14(2017) nr 3, s. 129.

<sup>20</sup> A. d e T o c q u e v i l l e, *O demokracji w Ameryce*, tłum. B. Janicka, M. Król, Znak, Kraków 1996, t. 2, s. 109.

Janusz Reykowski posługuje się w podobnym kontekście kategorią działania ipsocentrycznego, czyli takiego, które ukierunkowane jest wyłącznie na podejmującą je jednostkę<sup>21</sup>. Egocentrycy przejawiają tendencję do dominacji, w relacjach z innymi stawiają na konkurencję, a główny motor ich działania stanowi potrzeba ich własnych osiągnięć.

Postawy związane z allocentryzmem można określić jako prospołeczne, te zaś, które stanowią ekspresję egocentryzmu, jako pragmatyczne i partykularne<sup>22</sup>. Podział postaw na prospołeczne i egoistyczne stanowi jedną z wielu możliwych klasyfikacji odsłaniających wzajemne uwikłanie relacji, jakie zachodzą między „ja” a „my”, wiele jednak wnosi do rozumienia tej zależności. W rozważanym tu kontekście istotne jest to, czy i w jaki sposób formuje się w jednostce poczucie zobowiązania wobec innych ludzi, jakie wartości mają dla niej znaczenie, czy liczy się przede wszystkim jej dobro egoistyczne, jej interes własny, czy też dostrzega ona i uwzględnia w swoim działaniu dobro innego człowieka.

#### KU SPOJRZENIU WYKRACZAJĄCEMU POZA „JA”

Warto ponadto rozróżnić perspektywy: socjocentryczną i allocentryczną, bo choć są one do siebie zbliżone, nie wyznaczają tego samego zakresu aktywności. Jednostka nastawiona socjocentrycznie ujmuje poznawczo rzeczywistość jako konglomerat grup społecznych i większych systemów, w obrębie których funkcjonują jednostki. Badania pokazują, że jednostki szczególnie cenią sobie orientację socjocentryczną, jeśli ważne są dla nich dobro społeczne czy też ideały zbiorowe. Ludzie zorientowani socjocentrycznie uznają, że w sytuacjach trudnych, konfliktowych, dobro osobiste zawsze powinno zostać podporządkowane dobru społecznemu<sup>23</sup>. Z kolei dla jednostek ceniących wartości allocentryczne istotne są nie tyle struktury rzeczywistości społecznej, ile człowiek – pojmowany jako autonomiczna całość: posiadający własne aspiracje, dążenia i ideały. Allocentryk pozytywnie waloryzuje te działania, które służą dobru jednostki, stanowiąc emanację życzliwego stosunku do Innego<sup>24</sup>.

<sup>21</sup> Por. J. R e y k o w s k i, *Nastawienia egocentryczne i nastawienia prospołeczne*, w: *Osobowość a społeczne zachowanie się ludzi*, red. J. Reykowski, Książka i Wiedza, Warszawa 1976, s. 175.

<sup>22</sup> Por. M. C z e r n i a w s k a, *Postawy „pragmatyczne” versus postawy „wrażliwości społecznej” i ich aksjologiczne uwarunkowania*, „Prakseologia” 2016, nr 1(158), s. 142, 144.

<sup>23</sup> Por. A. U h l i g, *Wartości socjocentryczne*, w: *Młodzież a wartości*, red. H. Świda, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1979, s. 208n.

<sup>24</sup> Por. A. F o l k i e r s k a, *Typy wartości, ich miejsce i funkcjonowanie w kulturze*, w: *Młodzież a wartości*, s. 96n.

W tym kontekście można mówić o dyspozycji określanej jako „poza-Ja”<sup>25</sup>, dla której właściwa jest umiejętność decentracji, spojrzenia wykraczającego poza „ja”, które staje się zaczątkiem zachowań prospołecznych<sup>26</sup>.

Kultura współczesna hołduje indywidualizmowi. Na żadnym etapie edukacji nie uczy jednostek pracy grupowej, współpracy czy kooperacji. Stawia raczej na „siłę łokci” i umiejętność narzucania własnej racji. Przykładem może być funkcjonowanie miejsc pracy, gdzie jednostki rozliczane są za swoje wyniki indywidualnie, a niesienie pomocy i wsparcia innym czy poświęcanie im uwagi nie ma w przypadku tej oceny znaczenia. Bywa, że wyniki wypracowane zespołowo jednostki przypisują samym sobie, nie tyle nawet marginalizując, ile całkowicie pomijając wkład innych osób w osiągnięty sukces. Uznanie, że stoimy „na ramionach olbrzymów”, że to co nasze, zawsze osadzone jest w dziele innych, znamionuje dojrzałość, ale także wolność od nadmiernie rozbudowanego „ja” i wyzwolenie z egotyzmu. Jak zauważa Tadeusz Sławek, jesteśmy prawdziwie wolni dopiero wtedy, gdy mamy świadomość swojego długu wobec innych<sup>27</sup>. Wolność od „ja” może się realizować szczególnie wtedy, kiedy „ja” nie przypisuje sobie fałszywie zasług, które przynależą do wspólnoty, kiedy mamy świadomość, jak wiele zawdzięczamy innym.

Tym samym nie straciły na aktualności słowa Marii Ossowskiej, która – jak pisze Krzysztof Kiciński – napominała, by kłaść nacisk na to, „co człowiek wnosi do współżycia, co jest winien innym, jak dalece czuje się odpowiedzialny za to, co się dzieje, nie tylko we własnym kraju, ale i na całym świecie, jak pracuje dla zbiorowości”<sup>28</sup>. W podobnym kontekście Maria Szyszkowska podkreślała, że człowiek „jest częścią całej ludzkości, istnieć bowiem, to znaczy uczestniczyć w świecie, we wspólnym życiu”<sup>29</sup>, a Tadeusz Sławek łączył to zagadnienie z problemem wolności i pisał: „Jednostka jest wolna ku sobie i dla siebie (mam swoje plany, projekty, ambicje – mówi sobie), ale musi być także wolna od siebie, a z pewnością od nadmiaru siebie (nie mogę uczynić wszystkiego, co mi się zamarzy – kontynuuję swój wewnętrzny dialog – bowiem jako indywidualium mogę się spełniać jedynie w sferze, w której moje życie styka się z życiem innych, a tę sferę niszczy wszelki nadmiar tego, co wyłącznie jednostkowe). W autonomii biegnę ku sobie, ale i – w głębokim sensie tego określenia – od siebie (wybujaje-

<sup>25</sup> Zob. A. Górecka, A. Szuster, *O pozornej nieuchronności autowaloryzacji w obliczu dylematów moralnych. Rola dostępności standardów poza-Ja i przeciążenia poznawczego*, „Psychologia Społeczna” 6(2011) nr 1(16), s. 34-48.

<sup>26</sup> Por. tamże, s. 35-37.

<sup>27</sup> Por. T. Sławaek, *Autonomia, kształcenie, dług*, w: *Wolność, równość uniwersytet*, red. C. Kościelniak, J. Makowski, Instytut Obywatelski, Warszawa 2011, s. 22.

<sup>28</sup> K. Kiciński, *Posłowie*, w: M. Ossowska, *O człowieku, moralności i nauce. Miscellanea*, red. M. Ofierska, M. Smoła, PWN, Warszawa 1983, s. 545.

<sup>29</sup> M. Szyszkowska, *U źródeł współczesnej filozofii człowieka*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1972, s. 61.

go, nadmiernego) uciekam”<sup>30</sup>. Im mniej wybujałego „ja”, im „mniej siebie”, tym większa szansa na zaistnienie przestrzeni, w której ważne staje się „my”.

Jednostki zorientowane allocentrycznie wychodzą naprzeciw innym, cechują się uprzejmością, są bardziej otwarte i chętniej uwzględniają potrzeby innych ludzi. To właśnie ich postawa sprzyja kształtowaniu czegoś, co określamy mianem wrażliwości społecznej<sup>31</sup>. Postawa allocentryczna zwykle łączy się „z zainteresowaniem i dostrzeganiem potrzeb innych ludzi, z bezinteresowną życzliwością i pomocą, z troską o losy drugiego człowieka, ze współodczuwaniem, współcierpieniem, umiejętnością stawiania się w sytuację innej osoby, rozumieniem innych ludzi”<sup>32</sup>. Co ciekawe, zorientowane allocentrycznie jednostki częściej zaspokajają potrzeby innych niż swoje własne. To właśnie u allocentryków odnajdujemy najwięcej działań motywowanych empatią, solidarnością, poświęceniem na rzecz innych, życzliwością, kooperacją i poświęceniem.

Zwykle uznaje się, że cechująca się postawą allocentryczną jednostka działa pod wpływem norm moralnych, z „dobrego serca” albo też – mniej szlachetnie – z wyrachowania<sup>33</sup>. Zdaniem niektórych badaczy „gotowość do zachowania allocentrycznego jest następstwem spostrzeżenia, że osoba spostrzegana jako podobna do «ja» znalazła się w niekorzystnej sytuacji”<sup>34</sup>. Owa identyfikacja z innym znajdującym się w niepożądanym położeniu jest tym silniejsza, im silniejsze jest postrzegane podobieństwo do „ja”<sup>35</sup>. Chętniej udzielamy pomocy i wsparcia tym, którzy w jakiś sposób wydają się do nas podobni. O tym, jak zróżnicowane mogą być pomocniczość i wsparcie, mogliśmy się przekonać, obserwując falę społecznego zaangażowania na rzecz migrantów z Ukrainy i niemal zupełną obojętność, a nawet wrogość w stosunku do uchodźców przebywających na granicy z Białorusią<sup>36</sup>.

Zachowania prospołeczne bywają rozumiane bardzo szeroko, jako wszelkie działanie na rzecz dobra innej jednostki<sup>37</sup>. Działania takie obejmują „szeroki

<sup>30</sup> S ł a w e k, dz. cyt., s. 21n.

<sup>31</sup> Zob. M. S z p u n a r, *(Nie)potrzebna wrażliwość*, Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej UJ, Kraków 2018.

<sup>32</sup> J. M a r i a ń s k i, *Młodzież między tradycją i nowoczesnością*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1995, s. 203.

<sup>33</sup> Por. K. K o n a r z e w s k i, G. Ż y c h l i ń s k a, *Psychologiczne zróżnicowanie i spostrzegane podobieństwo innego człowieka do siebie a zachowanie allocentryczne*, „Psychologia Wychowawcza” 1978, nr 5, s. 519.

<sup>34</sup> J. R e y k o w s k i, *Osobowość jako centralny system regulacji i integracji czynności człowieka*, w: *Psychologia*, red. T. Tomaszewski, PWN, Warszawa 1975, s. 809.

<sup>35</sup> Por. t e n ż e, *Nastawienia egocentryczne i nastawienia prospołeczne*, s. 202n.

<sup>36</sup> Zob. M. S z p u n a r, *Ludzie zbędni. Od ludzi luźnych do prekariuszy*, „Colloquium” 2022, nr 4(48), s. 145-163.

<sup>37</sup> Por. R. C i a l d i n i, S.L. N e u b e r g, D.T. K e n r i c k, *Psychologia społeczna*, tłum. A. Nowak, O. Waśkiewicz, M. Trzebiatowska, M. Orski, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002, s. 45-58.

zakres zachowań – takich jak pocieszanie, dzielenie się czy wspólna praca – mających na celu przyniesienie korzyści jednej osobie lub wielu osobom innym niż my sami<sup>38</sup>. Wilhelmina Wosińska działanie prospołeczne określa jako takie, które przynosi „pomyślność drugiej osobie, nawet jeśli akt ten dokonany jest z intencją uzyskania nagrody zewnętrznej (pieniędzy czy społecznej aprobaty) lub nagrody wewnętrznej (na przykład poprawienia sobie nastroju)”<sup>39</sup>. Oznacza to, że pojęcie działań prospołecznych obejmuje działania zarówno pomocowe, jak i kooperacyjne<sup>40</sup>, a także zachowania altruistyczne, które podejmowane są bezinteresownie, bez oczekiwania nagrody. Do zachowań tego typu zaliczana jest na przykład pomocniczość, czyli działanie, którego celem jest przynoszenie korzyści innym, pozbawione oczekiwań dotyczących uznania czy nagrody zewnętrznej. Pomocniczość stanowi wyraz troski o innego, autentycznego zainteresowania jego losem, czego przykładem były heroiczne postawy wobec uchodźców przebywających od roku 2022 w pasie przygranicznym<sup>41</sup>. To dzięki pomocy, w którą zaangażowało się bezinteresownie wielu naszych rodaków, wielu osobom udało się ocalić życie, wiele miało szansę otrzymać pomoc medyczną, jakkolwiek posiłek czy ciepłe ubranie.

Zdaniem Janusza Reykowskiego na postawy prospołeczne wpływa szereg czynników<sup>42</sup>. Kluczowe znaczenie ma między innymi to, czy jednostka zdolna jest dostrzegać potrzeby innych. Ponadto, jeśli je dostrzega, ważne jest, by powstała u niej dostatecznie silna motywacja do podjęcia działań na rzecz innych. W przypadku przebywających na granicy z Białorusią osoby zaangażowane w niesienie pomocy były świadome, że los migrantów spoczywa w ich rękach i że jeśli się nimi nie zainteresują, migranci nie mają szansy przeżyć. Inaczej mówiąc, w sytuacji tego rodzaju nie może być mowy o jakimkolwiek przeniesieniu odpowiedzialności za podjęcie bądź niepodjęcie działania na innych, gdyż każde wahanie może się wiązać z utratą czyjegoś życia.

Przy zaangażowaniu w pomoc duże znaczenie ma także to, jak jednostka ocenia swoje możliwości i czy dysponuje adekwatnymi środkami oraz kompetencjami do podjęcia tego typu działań. W przypadku wsparcia udzielanego uchodźcom przebywającym na granicy z Białorusią sytuację tę komplikował

<sup>38</sup> D. C l a r k e, *Zachowania prospołeczne i antyspołeczne*, tłum. M. Bianga, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005, s. 12n.

<sup>39</sup> W. W o s i ń s k a, *Psychologia życia społecznego*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004, s. 400.

<sup>40</sup> Działania kooperacyjne to działania, w wyniku których zarówno działający, jak i inne osoby odnoszą korzyści albo przynajmniej nie ponoszą strat.

<sup>41</sup> Zob. J. M a c i e j e w s k i, *Wewnętrzny front. Łukaszenki wojna informacyjna i kryzys migracyjny na granicy polsko-białoruskiej*, PIW, Warszawa 2022; zob. też: U. E c o, *Migracje i nietolerancja*, tłum. K. Żaboklicki, Noir sur Blanc, Warszawa 2020.

<sup>42</sup> Por. J. R e y k o w s k i, *Motywacja, postawy prospołeczne a osobowość*, PWN, Warszawa 1986, s. 87-99.



fakt, iż nawet najprostsza pomoc, którą było przekazanie posiłku lub umożliwienie dostępu do pomocy medycznej, było blokowane i bardzo często skutecznie uniemożliwiane przez straż graniczną<sup>43</sup>. Co więcej bywało tak, że osoby zaangażowane w tę pomoc spotkały się z jawną agresją przeciwników wspierania uchodźców, o czym przekonali się medycy, których auta zniszczone<sup>44</sup>. Co prawda były to przypadki incydentalne, jednakże pokazujące, że chęć niesienia pomocy osobom, które uznajemy za obce kulturowo, jest w naszym społeczeństwie mocno ograniczona<sup>45</sup>.

Motywacja do podejmowania działań prospołecznych stanowi konglomerat zinternalizowanych norm społecznych, empatii i wrażliwości jednostki, a także jej napięcia emocjonalnego. Dla niektórych sam widok cudzego cierpienia – by odwołać się do tytułu książki Susan Sontag<sup>46</sup> – jest doświadczeniem tak przejmującym, że mimo dużej empatii nie są oni w stanie nieść pomocy w takiej sytuacji. Interesujący jest fakt, że sama empatia nie odgrywa wówczas decydującej roli. Choć wspomaga ona zachowania prospołeczne<sup>47</sup>, to jednak ich nie gwarantuje<sup>48</sup>. Niekiedy poziom empatii odczuwanej przez jednostkę jest tak wysoki, że związany z nią stres uniemożliwia tej jednostce podjęcie jakiegokolwiek działania<sup>49</sup>. Niektórzy spośród autorów uważają, że zachowania pomocowe mogą wynikać z potrzeby minimalizowania własnego dyskomfortu pojawiającego się w wyniku współodczuwania cierpienia<sup>50</sup>. Pomaganie jest wówczas wsparciem potrzebującego, ale jednocześnie pomaganiem samemu sobie w celu minimalizowania nieprzyjemnych uczuć. Badania pokazują, że o ile empatyczne współczucie prowadzi do działań altruistycznych, o tyle osobisty dyskomfort już takich działań nie powoduje<sup>51</sup>.

<sup>43</sup> Zob. M. Grynberg, *Jezus umarł w Polsce*, Wydawnictwo Agora, Warszawa 2023.

<sup>44</sup> Zob. tamże.

<sup>45</sup> Zob. H. Machińska, M. Kusy, M. Kazimierski, *Sytuacja cudzoziemców w ośrodkach strzeżonych w dobie kryzysu Polski i Białorusi: raport z wizytacji Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur*, Rzecznik Praw Obywatelskich, Warszawa 2022, M. Pieczyński, *Granica propagandy. Łukaszenka i Putin na wojnie hybrydowej z Polską*, PIW, Warszawa 2022; Grynberg, dz. cyt.

<sup>46</sup> Zob. S. Sontag, *Widok cudzego cierpienia*, tłum. S. Magala, Karakter, Kraków 2016.

<sup>47</sup> Por. J. Rembowski, *Empatia*, WSiP, Warszawa, 1989, s. 37-49.

<sup>48</sup> Por. C. Saarni, *Kompetencja emocjonalna i samoregulacja w dzieciństwie*, w: *Rozwój emocjonalny a inteligencja emocjonalna*, tłum. M. Karpiński, red. P. Salovey, D.J. Sluyter, Rebis, Poznań 1999, s. 78.

<sup>49</sup> Por. N. Eisenberg, R. Fabes, S. Losoya, *Reakcje emocjonalne: ich regulacja, korelaty społeczne i socjalizacja*, w: *Rozwój emocjonalny a inteligencja emocjonalna*, s. 231-243.

<sup>50</sup> Por. R. Cialdini, M. Schaller, D. Houlihan in., *Empathy-based Helping: Is It Selflessly or Selfishly Motivated?*, „Journal of Personality and Social Psychology” 52(1987) nr 4, s. 751.

<sup>51</sup> Por. C.D. Batson, J.L. Dycck, J.R. Brandt, J.G. Batson, *Five Studies Testing Two New Egoistic Alternatives to the Empathy-Altruism Hypothesis*, „Journal of Personality and Social Psychology” 55(1998) nr 1, s. 52-54.

Kultury indywidualistyczne na piedestale stawiają jednostkę, co sprawia, że społeczeństwo staje się „środkiem do osiągnięcia indywidualnych celów”<sup>52</sup>, a funkcjonująca w jego obrębie jednostka dąży jedynie do „samospelnienia, wyrażania własnych pragnień, praw i zdolności, rozwoju własnego potencjału”<sup>53</sup>. Funkcjonujące w ten sposób społeczeństwo przypomina konglomerat zatomizowanych jednostek niezainteresowanych losem innych, chyba że ów los wpływa w jakiś sposób na ich własne życie.

#### EGOCENTRYZM A KSZTAŁTOWANIE WRAŻLIWOŚCI SPOŁECZNEJ

Człowiek współczesny często przejawia skłonność do tego, by interesować się wyłącznie tym, co dotyczy go osobiście. Kluczowe wartości kultury współczesnej lokują się wokół tego, co bliskie – zdrowia, rodziny czy własnego komfortu materialnego. Już w latach siedemdziesiątych dwudziestego wieku Jadwiga Koralewicz-Zębik zwracała uwagę, że „utrzymują się u nas ciągle indywidualistyczne i egocentryczne orientacje życiowe, «poszerzone» o orientację na małą rodzinę”<sup>54</sup>. Perspektywa egotyczna zostaje przewyżczona dopiero wtedy, gdy sprawy obce i w gruncie rzeczy obojętne jednostce stają się jej w jakiś sposób bliskie. Wydaje się, że postawy indywidualistyczne nie straciły na sile, a na skutek globalizacji i upowszechnienia nowych mediów uległy znaczącej intensyfikacji.

Ipsocentrycy kierują się głównie pobudkami egoistycznymi, których celem jest zaspokojenie ich potrzeb własnych, w każdej sytuacji uznawanych za ważniejsze od potrzeb innych ludzi. Celem działania ipsocentryków jest więc przede wszystkim osiągnięcie własnej korzyści, a nie działanie na rzecz drugiego. Kluczowym obszarem, na którym skupia się aktywność tych osób, jest sfera indywidualno-osobista. „Egocentryzm to postawa wyrażająca się w takich oto przekonaniach: ważne jest tylko to, co dotyczy mnie. Dobre jest to, co jest dobre dla mnie, złe jest to, co dla mnie nie jest dobre. Otoczenie interesuje mnie o tyle, o ile mogę wykorzystać jego elementy dla własnego dobra, własnych celów. Inne elementy otoczenia są mi obojętne lub wrogie. Nie warto im poświęcać uwagi, a zwłaszcza nie warto robić dla nich czego-

<sup>52</sup> Z.W. D a a b, *Indywidualizm a poglądy społeczno-polityczne*, w: *Wartości i postawy społeczne a przemiany systemowe*, red. J. Reykowski, Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN, Warszawa 1993, s. 104n.

<sup>53</sup> N. D o r n a, *Indywidualizm – kolektywizm jako źródło międzykulturowych różnic w zakresie zachowań komunikacyjnych*, w: *Spoleczne problemy globalizacji*, red. Z. Blok, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2001, s. 165.

<sup>54</sup> J. K o r a l e w i c z - Z e b i k, *Niektóre przemiany systemu wartości, celów i orientacji życiowych społeczeństwa polskiego*, „Studia Socjologiczne” 1979, nr 4, s. 179.

kolwiek, co dla mnie nie posiada użyteczności”<sup>55</sup>. Egocentryk nie dostrzega odmiennych od własnego punktów widzenia, a jeśli nawet je dostrzega, to nie bierze ich pod uwagę. Postawa taka prowadzi do skrajnego indywidualizmu, który ma charakter dysfunkcjonalny, utrudniając, a nawet uniemożliwiając jednostce aktywne uczestnictwo w życiu społecznym.

Coraz częściej można dostrzec, że „wzorzec człowieka bezinteresownego, człowieka mającego i walczącego o swoje ideały i przekonania zanika w naszym społeczeństwie na co dzień, jest faktem sporadycznym”<sup>56</sup>. Dążenie do osiągnięć osobistych i zogniskowanie uwagi na „ja” z reguły wyklucza umiejętność dostrzegania perspektywy innych. Zadaniem Kazimierza Obuchowskiego pokłady prospołeczności tkwią w samej jednostce i w jej własnym wnętrzu może ona „znaleźć właściwą drogę do tego, aby działać społecznie pozytywnie, nie musi być do tego przymuszana, ani uczona”<sup>57</sup>. „Sama też za ich realizację i za formy tej realizacji odpowiada, zwłaszcza że sama w sobie musi znaleźć racje swojego działania”<sup>58</sup> – dodaje psycholog. Nie zawsze jednak własne doświadczenia są konieczne, by umieć spojrzeć poza „ja”, dostrzegając perspektywę innych.

Kształtowanie wrażliwości społecznej<sup>59</sup> odbywać się może w dwojaki sposób – dedukcyjnie albo indukcyjnie. W pierwszym przypadku wartości przekazywane są w procesie wychowawczym i edukacyjnym, w drugim zaś aktywność jednostki w różnych grupach społecznych uświadamia jej ważność rozmaitych wartości o charakterze wspólnotowym, wychodzących poza „ja”. Niezależnie od tego, w jaki sposób odbywa się proces formowania perspektywy „nie-ja”, dostrzeganie i uwzględnianie optyki „my” stanowi potwierdzenie wrażliwości społecznej.

Coraz częściej mówi się dziś o treningu wrażliwości jako o istotnej drodze wspomagającej empatię i otwarcie na drugiego<sup>60</sup>. Celem treningu wrażliwości, zwanego inaczej treningiem różnorodności, jest wypracowanie szacunku wobec odmienności, niezależnie od tego, czy dotyczy ona płci, religii, orientacji seksualnej, wieku, czy też rasy. Trening wrażliwości ułatwia skuteczniejszą

---

<sup>55</sup> T. K o c o w s k i, *Potrzeby człowieka. Koncepcja systemowa*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1982, s. 14n.

<sup>56</sup> A. T y m o w s k i, *Moralność a wychowanie*, w: *Spółczesność wychowująca. Rzeczywistość i perspektywy*, red. B. Suchodolski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1983, s. 185.

<sup>57</sup> K. O b u c h o w s k i, *Kolektywizm – indywidualizm – ideologizm*, w: *Orientacje społeczne jako element mentalności*, red. J. Reykowski, K. Skarżyńska, M. Ziółkowski, Wydawnictwo NAKOM, Poznań 1990, s. 94.

<sup>58</sup> Tamże.

<sup>59</sup> Zob. M. S z p u n a r, *Niewrażliwa kultura. O chronicznej potrzebie wrażliwości w niewrażliwym świecie*, „Kultura Współczesna” 2018, nr 4, s. 13-23.

<sup>60</sup> Zob. np. B. N o w a k, *Trening wrażliwości kierowniczej*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2000, nr 3, s. 41-43.

i lepszą komunikację osobom o odmiennym pochodzeniu społecznym i umożliwia im zrozumienie, że te same zachowania mogą spotykać się z różnym odbiorem w zależności od pochodzenia określonej jednostki czy też reprezentowanych przez nią wartości. Trening ten pozwala minimalizować potencjalne konflikty, a nawet – w sytuacjach, gdy się pojawiają – uczyć efektywnego ich rozwiązywania. Trening wrażliwości należy potraktować jako program nauczania tolerancji i ograniczania wrogości wobec tych, którzy wydają się nam obcy.

Już w latach siedemdziesiątych dwudziestego wieku dwóch psychologów: Henri Tajfel i John C. Turner, zwracało uwagę na ludzką skłonność do identyfikowania się z własną grupą i antagonizowania grupy obcej<sup>61</sup>. Inklinacja do postrzegania świata w kategoriach „my–oni” jest silna i prowadzi do pomijania wspólnoty wartości i przeżyć. Wystarczy podzielić ludzi na dwie grupy ze względu na dowolne, mało znaczące cechy, takie jak kolor oczu lub włosów, by doszło do identyfikacji jednostki z grupą, do której jednostka ta należy, i do dyskryminacji grupy odmiennej. Co istotne, grupa obca zawsze jawi się jednostce jako bardziej homogeniczna niż jej własna. Stereotypowe postrzeganie grupy obcej intensyfikuje selektywna percepcja, która odpowiada za lekceważenie i nieuwzględnianie informacji przeczących przekonaniom jednostki na temat „obcych”. Dochodzi wówczas również do błędu konfirmacji, który polega na potwierdzaniu przez jednostkę jej wcześniejszych przekonań, niezależnie od ich prawdziwości.

Współodczuwanie sprzyja tworzeniu więzi uczuciowej, ułatwia komunikowanie, a tym samym sprzyja altruizmowi i allocentryzmowi<sup>62</sup>. By jednostka stała się zdolna współodczuwać, ważne jest kształtowanie czegoś, co Martha Nussbaum określa mianem wyobraźni współczującej<sup>63</sup>. To właśnie wyobraźnia współczująca pozwala rozumieć perspektywę Innego, ale także ułatwiać współodczuwanie. Deficyty współodczuwania są mocno powiązane z akceptacją logiki mechanistycznej i z oddziaływaniem sił ekonomicznych sprowadzających jednostkę do efektywności i produktywności. Proces ten można zdaniem filozofki zatrzymać poprzez edukację humanistyczną, uczącą budowania trwałych i głębokich relacji z innymi.

<sup>61</sup> Zob. H. T a j f e l, J. C. T u r n e r, *An Integrative Theory of Intergroup Conflict*, w: *The Social Psychology of Intergroup Relations*, red. W.G. Austin, S. Worchel, Brooks–Cole, Monterey, California, 1979.

<sup>62</sup> Por. A. Ż y w c z o k, *Współodczuwanie cudzych stanów psychicznych. Refleksje inspirowane fenomenologicznym dziedzictwem Edith Stein oraz wynikami badań nauk szczegółowych*, „Ethos” 30(2017) nr 1(117), s. 155.

<sup>63</sup> Por. M. N u s s b a u m, *W trosce o człowieczeństwo. Klasyczna obrona reformy kształcenia ogólnego*, tłum. A. Męczkowska, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2008, s. 96-123.

Skłonność do podejmowania działań prospołecznych stanowi wypadkową samopostrzegania, ale także postrzegania ocen innych dokonywanych w stosunku do nas. Koncentracja na sobie, przekonanie, że otoczenie pomniejsza wartość jednostki, a także inklinacja do percypowania siebie w kategoriach negatywnych sprzyjają postawom egocentrycznym<sup>64</sup>. Jeśli jednostka jest przekonana, że inni myślą o niej źle i nie doceniają jej, niechętnie będzie się angażować w niesienie im pomocy czy wsparcia. W rozważaniach dotyczących prospołeczności warto również uwzględnić fakt, że nie ma ona charakteru stałego, niekiedy wpływa bowiem z pobudek egoistycznych, a niekiedy z pragnienia działań altruistycznych.

Obok działań prospołecznych należy również wymienić działania, które można by określić jako quasi-prospołeczne. Jedną z badaczek zagadnienia prospołeczności pozornej pisze, że jawią się one „z pozoru jako ukierunkowane na zwiększenie czyjegoś dobra lub pomniejszenie czyjejś szkody (cel prospołeczny), ale w rzeczywistości takimi nie są, bo wypływają z motywów niezwiązanych z potrzebą poprawy stanu obiektu poza-ja, lecz zupełnie innych, a poprawa stanu drugiego człowieka jest tu skutkiem ubocznym, nierzadko przypadkowym”<sup>65</sup>. Autorka dodaje: „Mogą znaleźć się tam również zachowania pseudospołeczne, a więc takie, które do końca zorganizowane są w sposób prospołeczny, jednak stanowią one ogniwo w realizacji własnych wartości. Efekt prospołeczny jest tu subcelem w realizacji osobistego, nadrzędnego celu, którym jest korzyść osobista”<sup>66</sup>. Owe pozornie prospołeczne zachowania zwykle wiążą się z nastawieniem na otrzymanie nagrody, wdzięczność lub rewanż ze strony obdarowanego. Postawy takie zwykle wynikają z potrzeby bycia akceptowanym, docenionym, a tym samym z potrzeby wzmocnienia poczucia wartości własnej<sup>67</sup>. O pseudopomocy możemy mówić, gdy mamy do czynienia z sytuacją, w której ktoś ucieka się do działań pomocowych, by utrzymać własną pozycję czy podtrzymać swoją samoocenę<sup>68</sup>. Pseudopomagający patrzą

<sup>64</sup> Por. R e y k o w s k i, *Nastawienia egocentryczne i nastawienia prospołeczne*, s. 167-182.

<sup>65</sup> E. Z a l e w s k a, *Problem mechanizmów zachowań prospołecznych w literaturze psychologicznej*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Powstańców Śląskich w Opolu. Psychologia” 2(1980), s. 8.

<sup>66</sup> Tamże.

<sup>67</sup> Por. L. B e r k o w i t z, L.R. D a n i e l s, *Responsibility and Dependency*, „The Journal of Abnormal and Social Psychology” 66(1963) nr 5, s. 432; J. K a r y ł o w s k i, *Focus of Attention and Altruism: Endocentric and Exocentric Sources of Altruistic Behavior*, w: *Development and Maintenance of Prosocial Behavior: International Perspectives*, red. E. Staub, D. Bar-Tal, J. Karyłowski, J. Reykowski, Plenum, New York 1984 s. 147.

<sup>68</sup> Por. K. O t r ę b s k a - P o p i o ł e k, *Człowiek w sytuacji pomocy. Psychologiczna problematyka przyjmowania i udzielania pomocy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1991, s. 14-39; A. B a ń k a, *Psychologia pracy*, w: *Psychologia*, red. J. Strelau, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000, t. 3, s. 283-307.

na wymagających pomocy nie tyle jako na słabszych, potrzebujących opieki i wsparcia, ile jako na nieudolnych, co staje się sposobem na wzmacnianie przez pseudopomagających ich chwiejnej samooceny. Quasi-prospołeczność wiąże się bowiem zwykle z zaniżoną samooceną pomagających, którzy poprzez tego typu działania kompensują własne deficyty, zyskując możliwość przewagi nad słabszymi. Skrajnym przykładem takich postaw jest neurotyczna potrzeba dominacji, która przejawiać się może w pseudoopiekuńczości, w odbieraniu potrzebującym autonomii, uzależnianiu ich od siebie, a nawet w odzieraniu ich z godności<sup>69</sup>.

Te pseudoprospołeczne zachowania znajdują swoje odzwierciedlenie w motywacji o charakterze endocentrycznym, to jest takiej, która skierowana jest do wewnątrz. Motywacja tego rodzaju uwzględnia głównie potrzebę podtrzymania własnej samooceny i pochwał ze strony otoczenia wskutek zachowań pozytywnie przez nie ewaluowanych. Jej przeciwieństwem jest motywacja egzocentryczna, której źródłem jest potrzeba pomagania innym w celu polepszenia ich sytuacji<sup>70</sup>.

Bywa, że świat związany z „my” staje się dla jednostki obciążeniem: „Gdy Ja nie ma możliwości, by na świat społeczny oddziaływać, gdy musi się poddać stanowi rzeczy, którego nie uznaje, budzi on w nim tylko negatywne emocje, zamyka się coraz mocniej w sobie. Tu nie ma My, tu zostaje tylko Ja, dla którego ci inni dookoła stają się obcy, a społeczny świat groźbą utraty własnego. Kiedy zaś traci się własny świat, gubi się coś najcenniejszego z samego siebie, a niekiedy po prostu siebie”<sup>71</sup>. Dzieje się tak między innymi dlatego, że „my” dość łatwo bywa zamieniane na onych, którzy stają się bezosobową, ciemną jednostką siłą. A przecież bogactwo wspólnoty, aktywizm, prospołeczność i zaangażowanie konstytuują bogactwo wewnętrznych światów jednostek, które nie mogąc się rozwijać, ulegają martwocie. Jeśli cały proces edukacji premiuje wyłącznie sukces indywidualny, osiągniany na drodze agresywnej rywalizacji, nie zaś pracę grupową, pomocniczość i wspieranie słabszych, trudno oczekiwać, że postawy związane z prospołecznością staną się w społeczeństwie dominujące. Badania pokazują, że dzieci nakłaniane do rywalizacji z rówieśnikami cechują się zdecydowanie niższym poziomem empatii niż te, które nie są motywowane do tego rodzaju zachowań<sup>72</sup>. Jeśli tłamsi się w zarodku wszelką inicjatywę, a ludzi przekonuje do tego, że pro-

<sup>69</sup> Por. D. Kubacka-Jasiecka, *Interweniujący w kryzysie jako „narzędzie interwencji”*, w: *Interwencja kryzysowa. Konteksty indywidualne i społeczne*, red. D. Kubacka-Jasiecka, P. Pasowicz, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2016, s. 117.

<sup>70</sup> Por. J. Karyłowski, *O dwóch typach altruizmu*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1982, s. 42-66.

<sup>71</sup> Skarga, dz. cyt., s. 178.

<sup>72</sup> Por. Rembowski, dz. cyt., s. 8.

społeczność i aktywizm „nie opłacają się”, wiele jednostek wpada w tego typu koleinę myślową i nie potrafi się z niej wyzwolić. Pomaganie innym świadczy o naszym człowieczeństwie, jest cenne i budujące.

Fałszywe są jednak konstrukty opierające się na wyobrażeniu, że za pomoc innym spotka nas wyłącznie wdzięczność. Bywa, że ludzie którym pomagamy, przepojeni są emocjami, jakich wolelibyśmy nie doświadczać – zniechęceniem, odmową, a nawet agresją. W przypadku pomagania ważne jest spojrzenie na tego, który wymaga pomocy, nie naszymi, lecz jego oczami. Angażując się w pomocniczość, nie powinniśmy również oczekiwać niczego w zamian, wtedy uda się nam uniknąć zniechęcania i rozczarowań.

\*

Agresywny kapitalizm prowadzi do nadmiernej koncentracji na sobie i własnych potrzebach, osłabiając więzi społeczne, degradując altruizm, wzajemną troskę o siebie i wrażliwość na drugiego. W społeczeństwie należy zatem stymulować nie tylko indywidualizm, ale również uniwersalizm, pozwalający wykraczać spojrzeniem poza własne „ja” i uwrażliwiać ludzi na innych i na dobro wspólne. Mechanizmy neoliberalne negują znaczenie wrażliwości społecznej i wartości relacji międzyludzkich, ukierunkowując jednostki wyłącznie na to, co zyskowne. Orientacja pragmatyczna nie musi wykluczać poszanowania norm moralnych ani umiejętności uwzględniania dobra wspólnoty. „Zdolność do przeżywania szlachetniejszych uczuć jest u większości ludzi rośliną nader delikatną. Na to, by zmarniała, nie trzeba nawet wrogich oddziaływań. Wystarczy, jeżeli się jej nie podtrzymuje. U większości ludzi młodych zdolność ta zanika szybko, jeżeli ich sposób życia i ich środowisko nie sprzyjają jej ćwiczeniu. Ludzie tracą wyższe aspiracje tak, jak tracą upodobania intelektualne, gdy nie mają czasu czy sposobności, by znaleźć dla nich zastosowanie”<sup>73</sup> – pisał w *Utylitarystyce* John Stuart Mill. Obyśmy nie pozwoli tej roślinie zwiędnąć.

#### BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAPHY

- Appadurai, Arjun. *Nowoczesność bez granic: Kulturowe wymiary globalizacji*. Translated by Zbigniew Pucek. Kraków: Universitas, 2015.
- Bańka, Augustyn. “Psychologia pracy.” In *Psychologia*. Edited by Jan Strelau. Vol. 3. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2000.

<sup>73</sup> J.S. Mill, *Utylitarystyka*, tłum. M. Ossowska, w: tenże, „*Utylitarystyka*”. „*O wolności*”, PWN, Warszawa 1959, s. 20.

- Batson, C. Daniel, Janine L. Dyck, J. Randall Brandt, Judy G. Batson, et al. "Five Studies Testing Two New Egoistic Alternatives to the Empathy–Altruism Hypothesis." *Journal of Personality and Social Psychology* 55, no. 1 (1998): 52–77.
- Berkowitz, Leonard, and Louise R. Daniels. "Responsibility and Dependency." *The Journal of Abnormal and Social Psychology* 66, no. 5 (1963): 429–36.
- Bodio, Tadeusz. "Psychologiczne uwarunkowania transformacji ustrojowej." In *Społeczeństwo i polityka: Podstawy nauk politycznych*. Edited by Konstanty A. Wojtaszczyk and Wojciech Jakubowski. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, 2003.
- Brewer, Marylann, and Ya-Ru Chen. "Where (Who) Are Collectives in Collectivism? Toward Conceptual Clarification of Individualism and Collectivism." *Psychological Review* 114, no. 1 (2007): 133–51.
- Cialdini, Robert, Steven L. Neuberg, and Douglas T. Kenrick. *Psychologia społeczna*. Translated by Agnieszka Nowak, Olena Waśkiewicz, Małgorzata Trzebiatowska, and Marek Orski. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2002.
- Cialdini, Robert, Mark Schaller, Donald Houlihan, et al. "Empathy-based Helping: Is It Selflessly or Selfishly Motivated?" *Journal of Personality and Social Psychology* 52, no. 4 (1987): 749–58.
- Clarke, David. *Zachowania prospołeczne i antyspołeczne*. Translated by Milena Bianga. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2005.
- Czerniawska, Mirosława. "Postawy 'pragmatyczne' versus postawy 'wrażliwości społecznej' i ich aksjologiczne uwarunkowania." *Prakseologia*, no. 1 (158) (2016): 137–60.
- . *Zmiany wartości i postaw młodzieży w okresie transformacji ustrojowej: Kolektywizm versus indywidualizm*. Białystok: Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej, 2010.
- Czerniawska, Mirosława, and Emilia Dolata. "Systemy wartości w kontekście zmienionych osobowościowych." *Psychologia Rozwojowa* 11, no. 4 (2006): 103–14.
- Czyżowska, Dorota, Ewa Gurba, and Arkadiusz Białek. "Typ orientacji społecznej a sposób konstruowania własnej tożsamości przez młodych dorosłych." *Psychologia Rozwojowa* 17, no. 2 (2012): 57–68.
- Daab, Zbigniew W. "Indywidualizm a poglądy społeczno-polityczne." In *Wartości i postawy społeczne a przemiany systemowe*. Edited by Janusz Reykowski. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN, 1993.
- Dorna, Natalia. "Indywidualizm – kolektywizm jako źródło międzykulturowych różnic w zakresie zachowań komunikacyjnych." In *Społeczne problemy globalizacji*. Edited by Zbigniew Blok. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2001.
- Eco, Umberto. *Migracje i nietolerancja*. Translated by Krzysztof Żaboklicki. Warszawa: Noir sur Blanc 2020.
- Eisenberg, Nancy, Richard Fabes, and Sandra Losoya. "Reakcje emocjonalne: ich regulacja, korelaty społeczne i socjalizacja." In *Rozwój emocjonalny a inteligencja*



- emocjonalna*. Edited by Peter Salovey and David J. Sluyter. Translated by Maciej Karpiński. Poznań: Rebis, 1999.
- Folkierska, Andrea. “Typy wartości, ich miejsce i funkcjonowanie w kulturze.” In *Młodość a wartości*. Edited by Hanna Świda. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1979.
- Górecka, Anna, and Anna Szuster. “O pozornej nieuchronności autowaloryzacji w obliczu dylematów moralnych: Rola dostępności standardów poza-Ja i przeciążenia poznawczego.” *Psychologia Społeczna* 6, no. 1 (16) (2011): 34–48.
- Grynberg, Mikołaj. *Jezus umarł w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Agora 2023.
- Grzywa, Anna. “Kultura a zaburzenia psychiczne.” *Via Medica* 14, no. 3 (2017): 129–34.
- Hall, Edward T. *Poza kulturą*. Translated by Elżbieta Goździk. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1984.
- Herder, Johann G. *Myśli o filozofii dziejów*. Translated by Jerzy Gałeczki. Vol. 2. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1962.
- James, William. *Pragmatyzm*. Translated by Władysław N. Kozłowski, Kraków: Wydawnictwo Vis-à-vis Etiuda, 2017.
- Jawłowska, Aldona. “Kierunki zmiany ustrojowej i konsekwencje społeczne.” In *Społeczeństwo w transformacji: Ekspertyzy i studia*. Edited by Andrzej Rychard and Michał Federowicz. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, 1993.
- Karyłowski, Jerzy. “Focus of Attention and Altruism: Endocentric and Exocentric Sources of Altruistic Behavior.” In *Development and Maintenance of Prosocial Behavior: International Perspectives*. Edited by Ervin Staub, Daniel Bar-Tal, Jerzy Karyłowski, and Janusz Reykowski. New York: Plenum, 1984.
- . *O dwóch typach altruizmu*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1982.
- Kiciński, Krzysztof. “Postówie.” In Maria Ossowska, *O człowieku, moralności i nauce: Miscellanea*. Warszawa: PWN, 1983.
- Kim, Uichol, and Soo-Hyang Choi. “Individualism, Collectivism and Child Development: A Korean Perspective.” In *Cross-Cultural Roots of Minority Child Development*. Edited by Patricia Greenfield and Rodney R. Cocking. Hillsdale, New York: Routledge, 1994.
- Kocowski, Tomasz. *Potrzeby człowieka: Koncepcja systemowa*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1982.
- Konarzewski, Krzysztof, and Grażyna Żychlińska. “Psychologiczne różnicowanie i spostrzegane podobieństwo innego człowieka do siebie a zachowanie allocentryczne.” *Psychologia Wychowawcza*, no. 5 (1978): 519–25.
- Koralewicz-Zębik, Jadwiga. “Niektóre przemiany systemu wartości, celów i orientacji życiowych społeczeństwa polskiego.” *Studia Socjologiczne*, no. 4 (1979): 175–90.
- Kubacka-Jasiecka, Dorota. “Interweniujący w kryzysie jako ‘narzędzie interwencji.’” In *Interwencja kryzysowa: Konteksty indywidualne i społeczne*. Edited by Doro-

- ta Kubacka-Jasiecka and Piotr Passowicz. Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM, 2016.
- Machińska, Hanna, Marcin Kusy, and Przemysław Kazimirski. *Sytuacja cudzoziemców w ośrodkach strzeżonych w dobie kryzysu Polski i Białorusi: Raport z wizytacji Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur*. Warszawa: Rzecznik Praw Obywatelskich, 2022.
- Maciejewski, Jakub. *Wewnętrzny front: Łukaszenki wojna informacyjna i kryzys migracyjny na granicy polsko-białoruskiej*. Warszawa: PIW, 2022.
- Mann, Thomas. *Czarodziejska góra*. Vol. 1. Translated by Jan Łukowski. Warszawa: Świat Książki, 1998.
- Mariański, Janusz. *Młodość między tradycją i nowoczesnością*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL, 1995.
- Mill, John S. *Utylitaryzm*. Translated by Maria Ossowska. In Mill. "Utylitaryzm." "O wolności." Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1959.
- Nowak, Beata. "Trening wrażliwości kierowniczej". *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*, no. 3 (2000): 41–43.
- Nussbaum, Martha. *W trosce o człowieczeństwo: Klasyczna obrona reformy kształcenia ogólnego*. Translated by Astrid Męczkowska. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, 2008.
- Obuchowski, Kazimierz. "Kolektywizm – indywidualizm – ideologizm." In *Orientacje społeczne jako element mentalności*. Edited by Janusz Reykowski, Krystyna Skarżyńska, and Marek Ziółkowski. Poznań: Wydawnictwo NAKOM, 1990.
- Olak, Andrzej J. "Pragmatyzm jako narzędzie komunikacji w organizacji procesowej." *Współczesne Zarządzanie*, no. 1 (2013): 185–92.
- Otrębska-Popiołek, Katarzyna. *Człowiek w sytuacji pomocy: Psychologiczna problematyka przyjmowania i udzielania pomocy*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1991.
- Pieczynski, Maciej. *Granica propagandy: Łukaszenka i Putin na wojnie hybrydowej z Polską*. Warszawa: PIW, 2022.
- Rembowski, Janusz. *Empatia*. Warszawa: WSiP, 1989.
- Reykowski, Janusz. *Motywacja, postawy prospołeczne a osobowość*. Warszawa: PWN, 1986.
- . "Nastawienia egocentryczne i nastawienia prospołeczne." In *Osobowość a społeczne zachowanie się ludzi*. Edited by Janusz Reykowski. Warszawa: Książka i Wiedza, 1976.
- . "Osobowość jako centralny system regulacji i integracji czynności człowieka." In *Psychologia*. Edited by Tadeusz Tomaszewski. Warszawa: PWN, 1975.
- Rorty, Richard. *Pragmatyzm*. Translated by Andrzej Szahaj. Toruń: Wydawnictwo UMK, 1999.
- Saarni, Carolyn. "Kompetencja emocjonalna i samoregulacja w dzieciństwie." In *Rozwój emocjonalny a inteligencja emocjonalna*. Edited by Peter Salovey and David J. Sluyter. Translated by Maciej Karpiński. Poznań: Rebis, 1999.

- Schwartz, Shalom H. “Individualism–Collectivism Critique and Proposed Refinements.” *Journal of Cross-Cultural Psychology* 21, no. 2 (1990): 139–57.
- Schwartz, Shalom H., and Wolfgang Bilsky. “Toward a Theory of the Universal Content and Structure of Values: Extensions and Cross-Cultural Replications.” *Journal of Personality and Social Psychology* 58, no. 5 (1990): 878–91.
- Skarga, Barbara. *Tercet metafizyczny*. Kraków: Znak, 2009.
- Sławek, Tadeusz. “Autonomia, kształcenie, dług.” In *Wolność, równość, uniwersytet*. Edited by Cezary Kościelniak and Jarosław Makowski. Warszawa: Instytut Obywatelski, 2011.
- Sontag, Susan. *Widok cudzego cierpienia*. Translated by Sławomir Magala. Kraków: Karakter, 2016.
- Szpunar, Magdalena. “Ludzie zbędni: Od ludzi luźnych do prekariuszy.” *Colloquium*, no. 4 (2022): 145–63.
- . *(Nie)potrzebna wrażliwość*. Kraków: Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej UJ, 2018.
- . “Niewrażliwa kultura: O chronicznej potrzebie wrażliwości w niewrażliwym świecie.” *Kultura Współczesna*, no. 4 (2018): 13–23.
- Szyszkowska, Maria. *U źródeł współczesnej filozofii człowieka*. Warszawa: Pax, 1972.
- Tajfel, Henri, and John Charles Turner. “An Integrative Theory of Intergroup Conflict.” In *The Social Psychology of Intergroup Relations*. Edited by William G. Austin and Stephen Worchel. Monterey, California: Brooks/Cole, 1979.
- de Tocqueville, Alexis. *O demokracji w Ameryce*. Translated by Barbara Janicka and Marcin Król. Vol. 2. Kraków: Znak, 1996.
- Triandis, Harry C., Christopher C. McCusker, and C. Harry Hui. “Multimethod Probes of Individualism and Collectivism.” *Journal of Personality and Social Psychology* 59, no. 5 (1990): 1006–20.
- Tymowski, Andrzej. “Moralność a wychowanie.” In *Społeczeństwo wychowujące: Rzeczywistość i perspektywy*. Edited by Bogdan Suchodolski. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1983.
- Uhlig, Anna. “Wartości socjocentryczne.” In *Młodzież a wartości*. Edited by Hanna Świda. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1979.
- Wosińska, Wilhelmina. *Psychologia życia społecznego*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2004.
- Zalewska, E. “Problem mechanizmów zachowań prospołecznych w literaturze psychologicznej.” *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Powstańców Śląskich w Opolu. Psychologia* 2 (1980).
- Żywczok, Alicja. “Współodczuwanie cudzych stanów psychicznych. Refleksje inspirowane fenomenologicznym dziedzictwem Edith Stein oraz wynikami badań nauk szczegółowych.” *Ethos* 30, no. 1 (117) (2017): 140–55.

## ABSTRAKT / ABSTRACT

Magdalena SZPUNAR – Ku wolności od „ja”. Pomędzy postawami wrażliwości społecznej a pragmatyzmem

DOI 10.12887/36-2023-1-141-06

Procesy społeczno-ekonomiczne zachodzące w kulturze współczesnej często prowadzą do nadmiernej koncentracji jednostki na sobie samej i na jej własnych potrzebach, osłabiając tym samym więzi społeczne, degradując postawy altruistyczne, a także eliminując wzajemną troskę ludzi o siebie i – ogólnie – wrażliwość na drugiego człowieka. Celem artykułu jest przedstawienie dwóch orientacji życiowych organizujących działania jednostki w tym obszarze: pragmatyzmu i postawy wrażliwości społecznej, ze wskazaniem na ich kulturowe i społeczne konsekwencje. Autorka ukazuje socjalizującą rolę kultury jako dostarczyciela kluczowych znaczeń i wartości dla jednostki, przedstawiając w tym kontekście wartości preferowane w kulturach zorientowanych indywidualistycznie oraz kolektywistycznie, a także społeczne następstwa tych preferencji.

Słowa kluczowe: wrażliwość społeczna, pragmatyzm, socjocentryzm, allocentryzm, egocentryzm, ipsocentryzm

Kontakt: Instytut Socjologii, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Śląski,  
ul. Bankowa 11, 40-007 Katowice  
E-mail: [magdalena.szpunar@us.edu.pl](mailto:magdalena.szpunar@us.edu.pl)  
<https://www.magdalenaszpunar.com>

Magdalena SZPUNAR, Towards the Freedom from the Self: Between Social Sensitivity and Pragmatic Attitudes

DOI 10.12887/36-2023-1-141-06

The social and economic processes characteristic of modern culture not infrequently trigger excessive focus on one's own needs, thus weakening the social ties, degrading altruistic attitudes, and eliminating mutual concern for and sensibility to the other. The aim of the article is to discuss two contrasting stances an individual may take in the aspect of social sensitivity: the pragmatic attitude and that of compassion, pointing to their cultural and social implications. The author underscores the socializing role of culture as the provider of key meanings and values for the individual, pointing to the those typical of, respectively, individualist and collectivist-oriented cultures and to their social consequences.

Keywords: social sensitivity, pragmatism, sociocentrism, allocentrism, egocentrism, self-centredness

Contact: Instytut Socjologii, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Śląski,  
ul. Bankowa 11, 40-007 Katowice, Poland  
E-mail: [magdalena.szpunar@us.edu.pl](mailto:magdalena.szpunar@us.edu.pl)  
<https://www.magdalenaszpunar.com>